

Sygn. akt I ACa 968/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Ewa Giezek SA Andrzej Lewandowski
Protokolant:	stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa B. D. (1) i A. D. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 21 lipca 2014 r. sygn. akt XV C 1861/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie IV (czwartym) w miejsce zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty 70.000 złotych zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

b) dodaje punkt VIII (ósmym) o następującej treści „zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.804 (trzy tysiące osiemset cztery) złote tytułem zwrotu części kosztów sądowych”;

II. oddala apelacje stron w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 968/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 lipca 2014r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. D. (1) kwotę 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (punkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powódki B. D. (1) kwotę 3.140,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów pogrzebu (punkt II), oddalił powództwo B. D. (1) w pozostałej części (punkt III), zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. D. (1) kwotę 70.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (punkt IV), oddalił powództwo A. D. (1) w pozostałej części (punkt V), zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (punkt VI) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 521,50 zł tytułem zwrotu kosztów tymczasowo wyłożonych ze Skarbu Państwa (punkt VII).

Sąd Okręgowy ustalił, że B. i T. D. (1) byli małżeństwem od 1982r. Mieli dwoje synów – P. oraz A.. Mieszkali w L.. Byli zgodną, kochającą się rodziną. Wspólnie wykańczali i urządzali dom ze środków pochodzących z zaciągniętego w tym celu kredytu bankowego. T. D. (1) pracował w (...), zajmował się domem, potrafił sprzątać oraz gotować.

Dla swoich synów pozostawał autorytetem, spędzał z nimi wiele czasu, dzielił wspólne zainteresowania, pomagał im w życiu codziennym, nauce. Chciał im zapewnić godny start w życie. (...) chcieli pójść jego śladami, pracować w szkolnictwie – P. D. był już (...). A. D. (1) jako młodszy syn był „oczkiem w głowie” ojca.

T. D. (1) był bardzo cenionym pracownikiem. Przez 20 lat pracował na stanowisku (...) Otrzymywał za swoją działalność nagrody i wyróżnienia, piastował wiele funkcji społecznych i zawodowych. Był ceniony przez współpracowników i uczniów szkoły. Zmarły mocno angażował się w życie polityczne. Piastował m.in. funkcję (...) Rady Gminy L., (...) Sejmiku Samorządowego Województwa G., (...) L.. Jednocześnie swoje zajęcia potrafił organizować w taki sposób, aby dużo czasu spędzać w domu rodzinnym.

Główny ciężar utrzymania czteroosobowej rodziny spoczywał na T. D. (1). Jego łączny przychód wyniósł – za 2009 rok – 51.208,49 zł, za 2010 rok = 53.389,06 zł, za 2011 rok – 32.724,20 zł. W 2011 roku od 6 lutego do 19 lipca T. D. (1) przebywał na zwolnieniu lekarskim, a co za tym idzie otrzymywał zasiłek chorobowy. Hipotetyczny wymiar emerytury męża powódki według informacji ZUS z 2011 roku wynosiłby 2.866,30 zł. B. D. (1) otrzymywała emeryturę w wysokości 649,94 netto.

Na początku 2011 roku T. D. (1) doznał zawału mięśnia sercowego był leczony w Szpitalu (...) w K. z uwagi na wielonaczyniową chorobę wieńcową (angioplastyki naczyniowe). Bezpośrednio po zawale nie mógł pracować. Rokował jednak na poprawę stanu zdrowia, co było związane z małym obszarem uszkodzenia w obrazie echokardiograficznym. Od września 2011 roku T. D. (1) zamierzał powrócić do pracy.

W dniu 7 sierpnia 2011 roku pomiędzy miejscowościami D. i K. kierujący pojazdem O. (...) K. C. nie dostosował prędkości do warunków drogowych i spowodował czołowe zderzenie z samochodem marki O. (...), którym kierował T. D. (1). W dniu zdarzenia sprawca wypadku drogowego posiadał ważną polisę odpowiedzialności cywilnej wykupioną u pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.. Na skutek obrażeń ciała doznanych w wyniku zderzenia T. D. (1) zmarł w dniu 7 sierpnia 2011 roku, Miał wtedy 55 lat.

Wiadomość o śmierci męża, ojca oraz krewnego była dla całej rodziny ogromnym szokiem. (...) bezpośrednio po wypadku udali się na miejsce zdarzenia. Przyjechała również powódka. Wszyscy płakali, nie mogli zrozumieć co się stało.

Na uroczystości pogrzebowe poza najbliższą rodziną, licznie przybyli koledzy samorządowcy, przedstawiciele instytucji, organizacji pozarządowych z którymi współpracował zmarły T. D. (1), grono przyjaciół i koleżanek

pedagogów. Byli także jego wychowankowie i uczniowie, mieszkańcy gminy. W sumie w uroczystości udział wzięło ok. 2,5 tysiąca osób.

Po uroczystościach pogrzebowych rodzina zorganizowała zwyczajową stypę w lokalu PPHU (...), w której uczestniczyły oficjalne delegacje (ok. 200 osób) oraz najbliższa rodzina (ok. 100 osób).

Z uwagi na liczne grono osób, które uczestniczyło w uroczystościach koszty pogrzebu okazały się znaczne. W tym zakresie można wymienić m.in. posługę księdza, grabarza, organisty (1,000 zł) oraz podatek od nagrobka (650 zł), stypa (3.190 zł).

Tragiczna śmierć T. D. (2) odbiło się echem w lokalnej społeczności. Na stronie internetowej koscierzyna.info pojawił się artykuł pod którym kilkanaście osób zamieściło swoje kondolencje.

Po pogrzebie rodzina niemalże codziennie odwiedza cmentarz, na którym spoczął T. D. (1). Często w kościele odprawiane są msze w intencji zmarłego.

Po śmierci męża życie powódki zmieniło się znacząco. Wcześniej była wesola i towarzyska. Na początku po zdarzeniu starała się sama poradzić sobie ze smutkiem po śmierci męża. Nie spała, nie jadła, schudła ok. 10 kg. Po jakimś czasie zdecydowała się na podjęcie leczenia. Lekarz przepisał jej leki kosztujące ok. 100 zł miesięcznie. Po trzech latach od tragicznego zdarzenia powódka wciąż przeżywa rozstanie, na wspomnienie o mężu płacze. Jest znerwicowana, niecierpliwa, a w stosunku do swoich synów nadopiekuńcza. Obawia się podróży samochodem. Bezpośrednio po pogrzebie nie była w stanie jeździć trasą, na której doszło do wypadku. Do tej pory nie sypia w górnej części domu, gdzie mieściła się sypialna obojga małżonków.

Powód A. D. (1) odczuwa brak ojca. Mocno przeżył rozstanie. Jest bardziej niespokojny i nerwowy. Śmierć ojca była dla A. D. (1) tym bardziej dotkliwa, że nastąpiła na kilka tygodni przed ważnym wydarzeniem w jego życiu, którym były jego osiemnaste urodziny. Z uwagi na żałobę planowana już wcześniej uroczystość nie odbyła się.

Powódka otrzymuje aktualnie emeryturę w wysokości 720 zł netto. Po śmierci męża zamieszkuje ze starszym synem P., który jest zatrudniony na stanowisku nauczyciela stażysty w lokalnej (...). Jego wynagrodzenie wynosi ok. 1.400 – 1.500 zł miesięcznie. W dużej mierze to starszy syn przejął obowiązki głowy rodziny.

Powódka spłaca raty kredytu zaciągniętego w związku z wykończeniem oraz wyposażeniem domu w wysokości ponad 820 zł miesięcznie. Wysokość stałych wydatków związanych z ponoszeniem kosztów eksploatacji domu, w tym zakupu opału i opłaty podatku od nieruchomości, to kwota 797 zł.

Powód A. D. (1) z uwagi na studia w Kolegium Nauczycielskim J. Obcych w B. zamieszkuje na stacji poza domem. Zamierza ukończyć studia I i (...) stopnia. Otrzymuje rentę rodzinną w kwocie 2.700 zł netto miesięcznie.

Najbliższa rodzina w miarę możliwości stara się wesprzeć psychicznie i ekonomicznie powodów, szwagierka pomaga w pracach wokół domu, jednak siłą rzeczy relacje z rodziną od strony T. D. (2) rozluźniły się.

W dniu 7 września 2011 roku powodowie zgłosili pozwanemu swoje roszczenia związane ze śmiercią T. D. (2). Roszczenia B. D. (1) objęły kwotę 20.085,10 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i pochówku, 10.000 zł tytułem utraty samochodu, 184,50 zł tytułem zwrotu kosztów holowania, 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 200.000 zł tytułem stosownego odszkodowania. 2.000 zł miesięcznej renty. Roszczenia A. D. (1) objęły natomiast kwoty: 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1.500 zł miesięcznej renty. Pozwany przyjął odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W konsekwencji wypłacił powodom łącznie kwoty: 45.000 zł zadośćuczynienia, 20.000 zł stosownego odszkodowania oraz 17.340,40 zł kosztów pogrzebu dla powódki B. D. (1), zaś 45.000 zł zadośćuczynienia oraz 10.000 zł tytułem stosownego odszkodowania dla powoda A. D. (1). Oboje powodowie bezskutecznie odwołali się od decyzji pozwanego. Ostateczną decyzję w sprawie odmowy pozwany ubezpieczyciel wydał w dniu 27 sierpnia 2012r.

Powódkę B. D. (1) łączyły głębokie, pozytywne więzi emocjonalne z mężem. Na skutek śmierci męża doszło u niej do wystąpienia fizjologicznej reakcji żałoby, następnie jej powikłania i przedłużenia. Stwierdzono u powódki zaburzenia depresyjno – lękowe (adaptacyjne nerwicowe) wynikające ze śmierci męża. Proces żałoby pomimo upływu przeszedł dwóch lat od zdarzenia nie został zakończony. W wyniku śmierci męża w wypadku komunikacyjnym doszło u powódki do obniżenia aktywności życiowej w aspekcie aktywności społecznej i życia popędowego. Powódka nadal kontynuuje terapię farmakologiczną, wymaga leczenia psychiatrycznego oraz wspierającej terapii psychologicznej. Trudno jest określić przez jaki jeszcze czas powódka będzie odczuwała negatywne skutki wypadku męża w sferze emocjonalnej, czy powróci do dawnego stanu psychicznego. Z biegiem czasu reakcja żałoby oraz zaburzenia depresyjno – lękowe ustąpią, jest to jednakże uzależnione od predyspozycji psychicznych i emocjonalnych.

Powódka nie podjęła niezwłocznie po tragicznym zdarzeniu leczenia psychiatrycznego, psychologicznego, lecz dopiero w sierpniu 2012r. Mogło to mieć wpływ w zakresie skutków traumatycznych zdarzeń i przeżyć, intensywności objawów. Negatywny wpływ na stan psychiczny powódki miała również śmierć rodziców, przy czym nie można obiektywnie stwierdzić które zdarzenie miało większy wpływ na powódkę. Pozytywny wpływ na rokowania co do powódki należy wiązać z liczną rodziną, posiadaniem dwóch dorosłych synów.

Powód A. D. (1) odczuł psychiczne skutki wypadku z dnia 7 sierpnia 2011 roku. W konsekwencji doznał problemów z obniżonym nastrojem i snem. Była to jednakże reakcja adekwatna do zaistniałej sytuacji. Okres żałoby nie przedłużał się, nie był zaburzony. Obecnie nie stwierdza się u powoda zaburzeń psychicznych, w tym emocjonalnych.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony postępowania – odpisów skróconych aktów stanu cywilnego, decyzji ZUS, akt szkody, zaświadczeń lekarskich o stanie zdrowia powódki oraz T. D. (2), polisę sprawy zdarzenia, korespondencję stron, artykuł prasowy, zeznania PIT, informację z banku. Nadto Sąd Okręgowy posiłkował się wiadomościami specjalnymi od biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii. Sąd Okręgowy przeprowadził również dowody z zeznań świadków – P. D., T. C., R. D., B. K.. Sąd pierwszej instancji uznał, w świetle pozostałych środków dowodowych zeznania świadków za spójne i autentyczne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w części. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady za zdarzenia, które miały miejsce w 2011 roku. Wypłacił powodom określone powyżej kwoty tytułem zadośćuczynienia, stosownego odszkodowania oraz kosztów pogrzebu, zaś za całkowicie bezzasadne uznał roszczenie o wypłatę comiesięcznej renty wyrównawczej. Powodowie zakwestionowali decyzję ubezpieczyciela. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż podstawą roszczeń dochodzonych przez powodów jest art. 446 kc i biorąc pod uwagę chronologię roszczeń wskazanych w tym przepisie na pierwszym miejscu znajduje się zwrot kosztów pogrzebu. Roszczenie powódki B. D. (1) w tym zakresie, o uzupełnienie wypłaconej już wcześniej przez ubezpieczyciela kwoty, było w ocenie Sądu Okręgowego w pełni uzasadnione. Mając na uwadze te okoliczności Sąd pierwszej instancji orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku, opierając się o art. 446 § 1 kc.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie obojga powodów o zasądzenie renty nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wskazał na art. 446 § 2 kc i uznał, że przed śmiercią T. D. (2) rodzina składała się z czterech osób, więc kwota pozostająca na utrzymanie jednego członka rodziny była zbliżona do tej, która występowała w chwili rozpoznawania sprawy przez Sąd. Sąd pierwszej instancji wskazał, że łączne dochody T. D. (2) i B. D. (1) oraz P. D. stanowiła kwota 5.562,79 zł netto (średnie wynagrodzenie T. D. (2) netto 3.513,55 zł + 649,94 zł emerytury B. D. (2) + 1.400 zł wynagrodzenia P. D.). Stałe miesięczne wydatki rodziny to kwota 1.612 zł (820 zł kedytu + 792 zł opłat eksploatacyjnych). Na utrzymanie jednego członka rodziny pozostawała zatem kwota 987,50 zł netto. W chwili rozpoznawania sprawy przez Sąd Okręgowy dochód trzech pozostałych członków rodziny to 4.820 zł (720 zł emerytury powódki + 2.700 zł renty rodzinnej powoda + 1.400 P. D.). Po odjęciu stałych wydatków na utrzymanie jednego członka rodziny pozostaje aktualnie kwota 1.069,40 zł W oparciu o art. 446 § 2 kc stosowany a contrario Sąd Okręgowy orzekł jak w III i V punkcie sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy zważył ponadto, że odszkodowanie z powodu utraty osoby najbliższej jest odszkodowaniem nie za jej śmierć i psychiczne cierpienia z tej przyczyny, lecz za pogorszenie się sytuacji życiowej osoby najbliższej skutek tej

śmierci i to tylko wtedy, gdy pogorszenie to jest znaczne. Odszkodowanie to musi być stosowne tzn. służyć celowi przystosowania się do zmienionych warunków, a nie uwzględniać utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Kryteria i założenia tego odszkodowania są zatem inne, niż przy zadośćuczynieniu dla osoby, która sama doznała obrażeń ciała lub rozstroju zdrowia. Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie nie wykazali, aby ich sytuacja materialna uległa znacznemu pogorszeniu wskutek śmierci ojca i męża. Pozwany skompensował im przed wytoczeniem powództwa w sposób właściwy szkodę przez nich poniesioną, wypłacając stosowne odszkodowanie w wysokości po 10.000 zł. Ta kwota w pełni zaspokoila ich bieżące potrzeby związane z przystosowaniem się do nowych warunków życia i funkcjonowania. W ocenie Sądu Okręgowego kwota ta mogłaby zostać w szczególności spożytkowana na koszty specjalistycznego leczenia powódki, stanowić kompensatę wsparcia majątkowego ojca względem syna rozpoczynającego swoją karierę zawodową przy założeniu, że na początku jego wynagrodzenia są relatywnie niskie. Nadto Sąd Okręgowy uznał, że całkowicie bezzasadne są żądania co do hipotetycznego, przyszłego wsparcia T. D. (2) w sferze majątkowej i wobec tych okoliczności na podstawie art. 446 § 3 kpc, stosowanego a contrario, Sąd pierwszej instancji orzekł jak w punkcie III i V sentencji wyroku.

Następnie Sąd pierwszej instancji zważył, że zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym świadczeniem, którego członkowie rodziny osoby zmarłej mogą się domagać obok odszkodowania wskazanego w art. 446 § 3 kc. Krąg osób uprawnionych jest analogiczny i z pewnością należą do niego powodowie. Sąd Okręgowy zgodził się z pozwanym, że świadczenie tego rodzaju ma charakter fakultatywny, na co wskazuje już sama językowa wykładnia słów „Sąd może”. W istocie okoliczności sprawy muszą być niestandardowe. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że powodowie domagali się zasądzenia odpowiednich sum tytułem zadośćuczynienia pieniężnego – powódka B. D. (1) kwoty 80.000 zł, zaś A. D. (1) 70.000 zł, co oznacza, że łącznie z otrzymanymi już kwotami z tego tytułu B. D. (1) otrzymałaby 125.000 zł, zaś A. D. (1) 115.000 zł. Sąd Okręgowy dodał, że wycena w pieniądzu naruszonych dóbr osobistych jest niezmiernie trudna, niemniej jednak biorąc pod uwagę kwoty zasądzone w analogicznych sprawach przez Sądy Apelacyjne oraz dyrektywy Sądu Najwyższego w tym zakresie, kryteria oceny więzi osób najbliższych, Sąd Okręgowy uznał roszczenie powodów za adekwatne do doznanej krzywdy i uwzględnił w całości żądanie powodów w tym zakresie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zmarły był osobą powszechnie uznawaną, bardzo oddaną dla ludzi. Z naturalnych względów najsilniejsze relacje łączyły go z żoną oraz synami. W ocenie Sądu pierwszej instancji wszyscy świadkowie zeznający w sprawie w sposób niezwykle naturalny i intuicyjny odtwarzali liczne historie z życia zmarłego oraz jego rodziny, które świadczyły o tym, że państwo D. tworzyli kochającą się rodzinę. T. D. (1) dzielił z powodzeniem swój czas pomiędzy życiem zawodowym oraz rodzinnym, był autorytetem dla swoich dzieci. W związku z tym nagłe jego odejście wywołało szok u jego najbliższych krewnych. Poczucie ich krzywdy było zintensyfikowane tym, że zmarły pozostawał głównym żywicielem rodziny, której potrzeby z uwagi na zaciągnięty kredyt, duży dom i gospodarstwo były znaczące. Brak poczucia stabilizacji emocjonalnej i ekonomicznej są z pewnością wspólne dla obu powodów. Niemniej jednak powodowie dokonali właściwej kalkulacji i zróżnicowania wysokości żadanego zadośćuczynienia z uwagi na rozmiar krzywdy. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że żona zmarłego – powódka B. D. (1) miała z nim spędzić jeszcze wiele lat, byli zgodnym małżeństwem, które z pewnością stanowiłoby dla siebie wzajemne wsparcie na jesień życia. A. D. (1) tymczasem, z naturalnych względów, z biegiem lat usamodzielniałby się, założył swoją rodzinę. W ocenie Sądu Okręgowego suma przyznanego zadośćuczynienia powinna być nieco zmiarkowana. Odnosnie kwot przyznaných przez pozwanego ubezpieczyciela (po 40.000 zł dla każdego z powodów). Sąd Okręgowy uznał je za znacznie zaniżone i nieadekwatne do sytuacji. Pozwany prowadząc działalność w zakresie ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej powinien mieć świadomość – jako profesjonalista – ryzyka związanego z takim przedsięwzięciem. Ponadto przepis art. 446 § 4 kc, wcześniej konstrukcja przepisów art. 448 w zw. z art. 24 kc, t.j. podstawy prawne zasądzanych sum na rzecz członków rodziny zmarłego poszkodowanego – funkcjonują w polskim systemie prawnym od kilku lat. W tym okresie, biorąc pod uwagę roczne okresy odnawiania polis ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla posiadaczy samochodów osobnych – można było skalkulować należycie składkę należną od ubezpieczonych. Dlatego też argumentacja pozwanego odnosząca się do konieczności miarkowania zadośćuczynienia w ocenie Sądu pierwszej instancji nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy na podstawie art. 446 § 4 kc orzekł jak w punkcie I i IV sentencji wyroku.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie wnieśli o zasądzenie odsetek od kwot przyznanych tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów pogrzebu od dnia 12 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty. Wskazali przy tym, że pozwany częściowo spełnił swoje świadczenie a decyzję w tym przedmiocie podjął 11 kwietnia 2012r. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że pozwany opóźniał się ze spełnieniem roszczeń powodów począwszy od dnia 12 kwietnia 2012r. Sąd pierwszej instancji powołał się na treść art. 481 § 1 kc i uznał roszczenie powodów w zakresie odsetek jako uzasadnione.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach zastępstwa procesowego w punkcie VI sentencji wyroku i zastosowując art. 100 zd. 1 kpc zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu. W zakresie kosztów postępowania związanych z wynagrodzeniem biegłych sądowych psychologa i psychiatry Sąd pierwszej instancji wskazał, że powódka wpłaciła zaliczkę na pokrycie tych kosztów w wysokości 500 zł., zaś ostateczne wynagrodzenia wyniosły 1.021,50 zł. W związku z powyższym Sąd nakazał ściągnięcie różnicy pomiędzy tymi kwotami od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku w punkcie VII sentencji wyroku w oparciu o treść art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwany zaskarżył w apelacji wyrok w części:

- 1) w punkcie I – w części zasądzonej na rzecz powódki B. D. (1) zadośćuczynienie w wysokości ponad 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty tj. w zakresie kwoty w wysokości 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty oraz w części zasądzonej odsetki od kwoty w wysokości 30.000 złotych z okres od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia 21 lipca 2014r., tj. w zakresie kwoty w wysokości 8.879,18 złotych;
- 2) w punkcie IV – w części zasądzonej na rzecz powoda A. D. (2) zadośćuczynienie w wysokości ponad kwotę w wysokości 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty tj. w zakresie kwoty w wysokości 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty oraz w części zasądzonej odsetki od kwoty w wysokości 20.000 zł za okres od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia 21 lipca 2014r. tj. w zakresie kwoty w wysokości 5.919,45 zł;
- 3) w punkcie VI i VII.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

- 1) naruszenie prawa procesowego – art. 322, art. 233 oraz art. 328 § 2 kpc tj. niewłaściwą ocenę wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny tychże dowodów, zaniechanie przez Sąd wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału:
 - a) poprzez błędną ocenę opinii sporządzonej w toku postępowania przez biegłą psychiatrę w części dotyczącej powódki i uznanie tej opinii za dowód wiarygodny, potwierdzający konieczność stosowania u powódki leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej,
 - b) poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie przy szacowaniu zadośćuczynienia należnego powodom istotnych okoliczności wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, mających wpływ na ocenę krzywdy doznanej przez powodów i należnego im zadośćuczynienia;
- 2) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 446 § 4 kc, polegającą na uznaniu przez Sąd Okręgowy, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 125.000 złotych na rzecz powódki oraz w wysokości 115.000 złotych na rzecz powoda są kwotami „odpowiednimi” w znaczeniu tej normy;

3) naruszeniu prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie przepisu art. 446 kc § 4 i art. 481 § 1 kc i w konsekwencji przyjęcie, iż odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia na rzecz powodów należą się od dnia 12 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty.

Apelujący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. D. (1) kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda A. D. (1) kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelację wniosła również powódka, zaskarżając wyrok w części, w zakresie punktu III oraz VII.

Apelująca zarzuciła:

- 1) naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 poprzez błędną ocenę dowodów, powodującą sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego, a mianowicie poprzez błąd rachunkowy w zakresie obliczenia dochodów rodziny powódki, skutkującą oddaleniem żądania zasądzenia na jej rzecz stosownej renty,
- 2) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 446 § 2 kc poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało oddaleniem żądania zasądzenia na rzecz powódki stosownej renty wbrew treści zebranego materiału dowodowego,
- 3) naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 100 kpc poprzez niezasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu połowy uiszczonej przez nią opłaty od pozwu.

Apelująca wniosła o:

- 1) zmianę punktu III zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki stosownej renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie od dnia wniesienia pozwu, płatnej do 15 dnia każdego miesiąca,
- 2) zmianę punktu VII wyroku poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powódki kwoty 6.824 zł tytułem zwrotu części opłaty od pozwu, którą uiszczyła powódka,
- 3) zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W odpowiedzi na apelację powódki pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie jedynie w tej części, która dotyczyła naruszenia przepisu art. 100 k.p.c. wobec zaniechania zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki części uiszczonej przez nią opłaty od pozwu, jakkolwiek nie można było podzielić poglądu skarżącej o obowiązku pozwanego zwrotu na rzecz powódki połowy opłaty od pozwu. Współuczestnictwo między podmiotami występującymi po stronie powodowej w niniejszej sprawie ma charakter współuczestnictwa formalnego ponieważ przedmiotem sporu są roszczenia jednego rodzaju (o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę), oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.). Opłata od pozwu została uiszczona od wartości przedmiotu sporu stanowiącej sumę roszczeń dochodzonych zarówno przez powoda jak i powódkę. Tymczasem powód nie wnosił apelacji i w rezultacie nie skarżył rozstrzygnięcia o kosztach

procesu zawartego w punkcie VII wyroku. W tej sytuacji należało od pozwanego zasądzić na rzecz powódki połowę opłaty należnej od wartości roszczeń dochodzonych przez powódkę. Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 21 000 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 8 sierpnia 2011 roku do dnia wniesienia pozwu, 3140,20 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz 1500 zł renty miesięcznie (wartość przedmiotu sporu o rentę wynosi 18 000 zł). Suma wartości przedmiotu sporu co do wszystkich roszczeń dochodzonych przez powódkę wynosi zatem 152 140, 20 zł a należna opłata od pozwu w tym zakresie wynosi 7608 zł. Pozwany, przy założeniu istnienia przesłanek do wzajemnego zniesienia kosztów procesu między stronami powinien zwrócić powódce połowę tej opłaty w kwocie 3804 zł i taką kwotę zasądzono od pozwanego na rzecz powódki w dodanym punkcie VIII wyroku.

Chybiony jest natomiast zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę dowodów powodującą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego a mianowicie przez błąd rachunkowy w zakresie obliczenia dochodów rodziny powódki skutkującą oddaleniem żądania zasądzenia na rzecz powódki stosownej renty. Z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynikało bowiem, aby Sąd I instancji obliczał dochody rodziny powódki na podstawie średniej dochodów poszczególnych jej członków w latach 2009 – 2011. Wskazał jedynie na dochody powódki, męża powódki i starszego syna P. D. przed śmiercią męża powódki porównując je z dochodami powódki, powoda i P. D. po śmierci T. D. (2) a dane dotyczące wysokości tych dochodów wynikały z dokumentów i zeznań stron niekwestionowanych w toku postępowania. Nie ma też zasadniczych i racjonalnych argumentów, aby pomijać dochody powoda z tytułu renty rodzinnej tylko dlatego, że studiuje on poza miejscem zamieszkania ponieważ bez otrzymywanego świadczenia koszty utrzymania studium powoda ponosiłaby powódka. W rezultacie chybiony okazał się także zarzut naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie w rozstrzyganym przypadku przepisu art. 446 § 2 k.c.

Natomiast apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w niewielkim zakresie dotyczącym zróżnicowania wysokości świadczeń należnych powodowi z tytułu zadośćuczynienia. Tylko w tej części trafny okazał się zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego i pominięcia istotnych okoliczności mających wpływ na wysokość świadczeń zasądzonych na rzecz powodów na podstawie art. 446 § 4 k.c. Ustalenia Sądu I instancji dokonane na podstawie opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii wskazują jednoznacznie, że u powódki na skutek śmierci męża doszło do wystąpienia fizjologicznej reakcji żałoby a następnie jej powikłania i przedłużenia zaburzeniami depresyjno – lękowymi, co spowodowało, że proces żałoby nie został jeszcze zakończony a jednym ze skutków takiego stanu rzeczy jest obniżenie aktywności życiowej powódki. W dacie orzekania nie można było też określić jak długo powódka będzie jeszcze odczuwała negatywne skutki wypadku w sferze emocjonalnej i czy powróci do dawnego stanu psychicznego. Natomiast w przypadku powoda okres żałoby nie został powikłany i przedłużony. Powód powrócił do aktywności, kontynuował naukę, zdał na studia. Obecnie funkcjonuje prawidłowo, nie stwierdzono u niego zaburzeń psychicznych. Uwzględniając te różnice w skutkach śmierci męża i ojca powodów należało – w ocenie Sądu Apelacyjnego – bardziej zróżnicować wysokość zadośćuczynienia adekwatnie do odmiennych skutków zdarzenia jakie wystąpiły u powodów stwierdzonych opiniami biegłych psychiatry i psychologa. Dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że w miejsce zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty 70 000 zł zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012 roku a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Chybiony jest zarzut naruszenia prawa procesowego to jest art. 322 k.p.c. 233 § 1 k.p.c. i art. 328§ 2 k.p.c w zakresie dotyczącym dowodu z opinii biegłych. Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące powódki znajdują oparcie w treści opinii biegłego lekarza psychiatry i nie ma żadnych logicznie usprawiedliwionych argumentów, aby kwestionować te ustalenia.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisu art. 446 § 4 k.c. polegającą na uznaniu, że kwoty zasądzone na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia są kwotami odpowiednimi w rozumieniu tego przepisu. Po uwzględnieniu zmiany wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi należy ocenić – mając na uwadze cały zebrany w toku postępowania materiał dowodowy, że kwota 125 000 zł zadośćuczynienia dla

powódki oraz kwota 95 000 zł zadośćuczynienia dla powoda stanowią odpowiednie sumy przyznane z tego tytułu w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c.

Nie dopuścił się również Sąd Okręgowy naruszenia przepisu art. 481 § 1 k.c. przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012 roku. Z prawidłowych i niekwestionowanych w toku postępowania ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że powodowie zgłosili swoje roszczenia pozwanemu w dniu 7 września 2011 roku a wypłacone z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia świadczenia zostały przyznane w dniu 11 kwietnia 2012 roku a zatem znacząco po upływie 30 dniowego terminu przewidzianego na wypłatę świadczeń przez zakład ubezpieczeń na podstawie przepisu art. 817 § 1 k.c. Trafnie ocenił Sąd I instancji, że także w terminie do 11 kwietnia 2012 roku ubezpieczyciel powinien ocenić w sposób należyty przesłanki wpływające na wysokość zadośćuczynienia należnego powodom za doznaną przez nich krzywdę. Ocenę tą podziela także Sąd Apelacyjny, tym bardziej, że pozwany posiada w razie potrzeby możliwości zbadania osób poszkodowanych i pokrzywdzonych przez lekarzy różnych specjalności i przyznania na podstawie takich badań świadczeń w wysokości odpowiedniej do rozmiaru doznanej krzywdy.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. a w pozostałym zakresie oddalił apelacje obu stron na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z przepisem art. 100 k.p.c. uwzględniając różnicę w wartościach przedmiotów zaskarżenia oraz fakt, że obie strony wygrały swoje apelacje tylko w nieznacznym zakresie. Biorąc zatem pod uwagę różnicę w wartościach przedmiotu zaskarżenia w obu apelacjach i związaną z tym różnicę w kosztach zastępstwa procesowego (2700 zł minus 1800 zł) Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (§ 6 pkt 5 i 6 w związku z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).